

Z parlamentu do samorządu

Data publikacji: 30.09.2014 19:00

16 listopada odbędą się wybory samorządowe. Już od kilku tygodni zbieramy dla Was informacje o potencjalnych kandydatach w poszczególnych gminach. Część obecnych włodarzy deklaruje ponowne kandydowanie, część jeszcze się waha. Czy jednak w wyborach do samorządu lokalnego myślą wystartować nasi parlamentarzyści? Zapytaliśmy ich o to.

□

Do wyborów pozostało niespełna siedem tygodni, ale giełda nazwisk kandydatów na stanowiska w samorządzie gminnym i powiatowym ciągle trwa. Przypomnijmy, 7 października mija termin zgłaszania terytorialnym komisjom wyborczym list kandydatów na radnych. 17 października natomiast to ostatni dzień, kiedy można zgłosić gminnym komisjom wyborczym kandydatów na wójtów, burmistrzów.

Dwóch naszych rozmówców zdecydowanie potwierdziło, że nie są zainteresowani startem w wyborach. Tylko jeden parlamentarzysta myśli o kandydowaniu.

Posel Aleksandra Trybuś – **nie będę kandydowała. Koło Platformy Obywatelskiej w Cieszynie i rada powiatu desygnowała kandydatów na wójtów i burmistrzów. Nie ma wśród nich parlamentarzystów. Natomiast na burmistrza Cieszyna mamy swoją kandydatkę – Danutę Łabaj.**

Mniej więcej od roku trwały przymiarki co do personaliów, osobiście nie miałam myśli o kandydowaniu. Moje miejsce jest tam gdzie jest. Poza tym, zawsze lepiej jeżeli region ma swojego parlamentarzystę. Sprawami lokalnymi mogą zajmować się równie kompetentni i odpowiedzialni ludzie, których mamy tutaj na miejscu. Nie jest to dobre, jeśli parlamentarzysta w trakcie kadencji rezygnuje i zamienia miejsce na samorząd. Tym bardziej, że do końca kadencji mamy rok i jego następcą niewiele miałby do zrobienia.

Senator Tadeusz Kopeć – **Nie, nie miałem takich myśli, by kandydować. Jeszcze rok do końca kadencji, zostaje w senacie. W samorządzie już byłem, już ten etap mam za sobą. Byłem od początku, od tworzenia go do 2005 roku. Spore doświadczenie mam,**

Posel Czesław Gluza potwierdza, że chce kandydować do Rady Powiatu Cieszyńskiego, jak mówi w rozmowie z OX.pl – **Jak każdy parlamentarzysta, a szczególnie poprzedni starosta, jestem zainteresowany tym co się na Śląsku Cieszyńskim dzieje. Na dzień dzisiejszy wszystkie opcje są otwarte.** Jak zaznacza, jest wiele tematów, którymi w powiecie trzeba się zająć, a które przez obecne władze nie są podejmowane. **Mamy kompletny zastój w inwestycjach drogowych, i to nie spowodowane tym, że była to kwestia środków unijnych. Których prawdopodobnie też nie potrafiono by pozyskać. Tylko to mną powoduje. Bo osobiście wolałbym się zająć sprawami ogólnokrajowymi, które zawsze mnie interesowały.**

Dlatego też, nie wykluczam wszelkich opcji. Uważam, że ta władza, mimo że ją 'nasadziłem' w pewnym stopniu, jest słaba i nieudolna. I tylko to mną powoduje, że rozważam start w wyborach samorządowych.

Na pytanie, czy poseł myśli tylko o samorządzie powiatowym, czy być może o kandydowaniu na włodarza którejś z gmin – Czesław Gluza odpowiedział – **nie odrzucam takiej opcji.**

Jan Bacza